

SŁOWO

WILNO, Piątek 16 stycznia 1931 r.

Redakcja: Administracja, Wilno Zamkowa 2 i Ad. Mickiewicza 4, stwartą od g. 9 do 4. Telefon: redakcji 1782, Administr. 228

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z pocztą 4 zł, zagranicą 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80259. W sprzedaży det. cena pojedynczego numeru 20 g.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamierzonych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Laszuk.
BIENIAKÓW — Bufet Kolejowy.
BRASŁAW — Księgarnia T-wa „Ruch”.
DĄBRÓWKA (Polessie) — Księgarnia K. Malinowskiego.
DUKUSZY — Bufet Kolejowy.
GLEBOKIE — ul. Zamkowa — W. Włodzianowski.
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HODORZIE — Dworzec Kolejowy — K. Smarzynski.
IWIEŃC — Słup Tytułowy S. Zwierzyński.
KLECK — Sklep „Jedność”.
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Matecki.
MOŁODZCZO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIESWIEŻ — ul. Ratuszowa — Księgarnia J. J. J. J.
NOWOGROD — Kiosk St. Michalskiego.
N. SWIEŻY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
OSZMIANA — Księgarnia Spółd. Naczel.
PIRSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Mielnicy Szkolnej.
SLONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, Al. Mickiewicza 18.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
ST. SWIECIANY — ul. Rynek 9 — N. Tarasieja.
WILEKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, F. Juczański.
WARSZAWA — T-wo Księg. Kol. „Ruch”.
WOLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch”.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetry jednorzędowy na stronie 2-ej i 3-ej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kolumna reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

Nowe drogi w sprawie konstytucji

Dziś się odbyło pierwsze posiedzenie komisji konstytucyjnej. Cisną się na usta — nierozstrzygnięte jeszcze — pytania. Czy BB będzie bronił swego projektu Konstytucji z 1929 r.? Czy go zarzuci?

Zanim, jak powiedziałem, pytania te przez czynniki kompetentne rozstrzygnięte będą, chciałbym wypowiedzieć tu swe zdanie w łączności z poglądami, które miałem sposobność słyszeć. Oto, w obecnym Sejmie niema potrzeby, aby Blok Bezpартyjny tak gorąco i tak solidarnie bronił swego projektu z 1929 r. Już wtedy był on nazwany „ustępstwem”, a nawet „najdalszym ustępstwem”. I tylko w takim ujęciu należy rozumieć wypowiedziane wówczas wyrazy przez p. Sławka, że „od tego projektu już przecinka nie odstępimy”. Wyrazy te, tak często przypominane przez prasę opozycyjną, nie były nigdy twierdzeniem, że ten projekt jest idealny, tylko że jest maksymalnym przystosowaniem się z naszej strony dla sejmowego załatwienia sprawy konstytucyjnej w ówczesnych stosunkach.

Teraz zaistniały warunki zupełnie inne. Mniejszość BB przeistoczyła się w większość. Istnienie większości parlamentarnej sparaliżowało niebezpieczeństwa, tkwiące w Konstytucji 17 marca; sparaliżowało oczywiście tylko na okres, przez który ta większość istnieje. Konstytucja 17 marca była zbudowana na przypuszczeniu, że parlament polski będzie posiadał większość parlamentarną. Tym, którzy ją pisali, było zupełnie obojętne to, że i w lutym i w marcu 1921 roku, jak i w miesiącach poprzednich, nie wskazywało, aby się ta większość parlamentarna jakkolwiek stworzyć mogła. Lecz oto, ze względu od redaktorów Konstytucji 17 marca zupełnie niezależnych, nikt nie powstała w Polsce większość parlamentarna, lecz większość parlamentarna dyscyplinowana, z rządem zupełnie solidarna. To jak już powiedziałem — paraliżuje niebezpieczeństwa Konstytucji 17 marca.

Mamy więc pewien czas do dyskusji spokojnej i rzeczowej. I tu odrazu się narzuca pytanie. Czy ten czas ma być użyty tylko na obronę tej oficjalnie w 1929 roku przez prezydium BB ustalonej? Czy nie należałoby wykorzystać tego, że w Bloku Bezpартyjnym pracują ludzie, ujmujący sprawę Konstytucji pod różnymi kątami widzenia i czy nie spowodować publicznej, szerokiej, swobodnej debaty konstytucyjnej wszystkich odłamów myśli, skupionej w BB.

Co było podstawą tego Bloku, gdy go w 1927 — 28 roku budował p. Sławek? Szukał on wtedy ludzi, mających dwa przymioty: będących zupełnie szczerymi w swych przekonaniach ideowych i uważających, że dla dobra Polski należy swoją wolę podporządkować polityce Piłsudskiego. Ci ludzie przez pobyt w Bloku, przez metodę ujmowania każdej sprawy wyłącznie pod kątem interesu państwowego, przez kontakt wreszcie z sobą, zbliżyli się z sobą, znaleźli język wspólny. Dyskusja między nimi, nawet w tak zasadniczej sprawie, jak Konstytucja, nie ledwie już teraz rozmowa od Sasa i lasa, lecz będzie dyskusją w najlepszym tego słowa znaczeniu, dyskusją naprawdę prowadzącą do rezultatów.

Słyszysz już obawy, że swobodna publiczna wymiana myśli wewnątrz BB może skompromitować spoistość Bloku. — Otóż, ja nie przypisuję żadnego znaczenia temu, co napisze „Gazeta Warszawska” czy „Robotnik”. To są dla mnie głosy poza nawiasem życia politycznego w Polsce. Dla każdego rozumnego obserwatora tego życia ta nie rozpoczecie dyskusji będzie nie kompromitacją, lecz właśnie dowodem na siłę Bloku, który może sobie na takie rzeczy pozwolić. Chwała Bo-

Sojusz gwarancyjny polsko-rumuński

Przedłużenie traktatu na lat pięć

GENEWA. (PAT). — Ministrowie spraw zagranicznych Polski i Rumunii Zaleski i Mironescu podpisali w dniu 15 bm. przed południem traktat na okres 5-letni, przedłużający automatycznie przy zastrzeżeniu obowiązku wypowiedzenia w terminie jednorocznym. Traktat jest dokładną kopią traktatu o sojuszu gwarancyjnym, zawartego między Polską a Rumunią w dniu 26 maja 1926 roku, który wygasł w najbliższej przyszłości.

Przygotowania do prac nad zmianą konstytucji

ZEBRANIE POSŁÓW I SENATORÓW KLUBU BB U PREMIERA SŁAWKA.

WARSZAWA. 15. I. (tel. wł. „Słowa”). Wczoraj wieczorem u premiera Sławka odbyło się zebranie towarzyskie posłów i senatorów klubu BB desygnowanych przez władze klubowe do komisji konstytucyjnych Sejmu i Senatu.

Na zebraniu omawiano sprawę przystąpienia do zmiany konstytucji w myśl orędzia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i zasadniczego stanowiska klubu BB w tej sprawie.

Po wyjaśnieniu, że Rząd oczekuje od klubu BB inicjatywy, gdyż pragnie aby nowa konstytucja była wynikiem prac samego społeczeństwa powołano komisję w składzie prezesa pos. Jędrzejewicza, wiceprezesa pos. Hołdówki, wicemarszałków Jana Piłsudskiego, Cara i profesora Makowskiego z tem, że komisja ta ustali metody pracy nad zmianą konstytucji i wynik swoich prac przedstawi do zatwierdzenia prezydium klubu BB.

Prezesem sejmowej komisji Konstytucyjnej jest prof. Makowski, sekretarzem zaś pos. Stanisław Mackiewicz.

MINISTROWIE ZALESKI I MIRONESCU O SOJUSZU.

GENEWA. (PAT). — W związku z podpisaniem traktatu gwarancyjnego polsko-rumuńskiego obaj ministrowie Zaleski i Mironescu złożyli krótkie oświadczenia korespondentowi agencji Rador. Minister Mironescu oświadczył:

W celu zapewnienia i utrwalenia pokoju Polska i Rumunia dawno związane są w najzupełniejszej harmonijnej pracy na terenie międzynarodowym. Niezmiennie rad jestem z odnowienia traktatu gwarancyjnego, który jest instrumentem naszej współpracy zarówno dla pokoju europejskiego i świata, jak i dla pomyślności obu krajów naszych. Akt dziś podpisany nosi charakter wiecznego traktatu, gdyż zawarty na lat pięć, może być przedłużany wnioskowalnością bez odnawiania podpisów.

Min. Zaleski oświadczył: Niezmiennie rad jestem, że przypadki mi w udziale honor odnowienia traktatu polsko-rumuńskiego, który jest jedną z podstaw naszej polityki międzynarodowej. Znaczenie jego jest jednak znacznie większe, gdyż stanowi jeden z czynników najważniejszych dla utrzymania pokoju na wschodzie Europy. Szczegółowo nie rad jestem, że to p. Mironescu, prezes Rady Ministrów, podpisał wraz ze mną ten ważny akt, gdyż dzięki swoim wysokim zaletom charakteru i wielkiemu doświadczeniu w kwestjach międzynarodowych potrafił on zdobyć sobie sympatię i wysłody uznania polskiej opinii publicznej.

WYKŁAD WŁADYSŁAWA STUDNICKIEGO

w instytucji badań naukowych Europy Wschodniej.

W czwartek w Instytucji Badań Wschodniej Europy odbyły się dwa pierwsze wykłady p. Wł. Studnickiego p.t. „Rosja Sowiecka w polityce światowej”. Temat i osoba prelegenta, pierwszego pisarza politycznego zgrupowania bardzo liczne audytoryum. Prelegent wyszedł z założenia, że międzynarodowe stanowisko państwa zależy od jego obszaru gospodarczego, bogactw naturalnych, możliwości i siły gospodarczych oraz od aktywności politycznej, dążności do nowych zdobyczy. Stąd według niego położenie Rosji Sowieckiej w polityce światowej jest warunkowane szeregiem czynników wspólnych, decydujących o położeniu Rosji przedrewolucyjnej w polityce światowej. Prelegent dał zwięzły zarys stanowiska Rosji w polityce światowej od końca XVIII wieku, od rozbiórów Polski do wojny światowej. Tu została poruszona geneza trójporozumienia. Francja w okresie porażek Rosji na wschodzie zbliżała się do Anglii, widząc że Rosja nie jest dostatecznie silną podstawą jej bezpieczeństwa i planów restrykcyjnych. Francja była ogniwem, łączącym Rosję z Anglią, na stopniu porozumienia angielsko-rosyjskiego. Jeszcze nie ówczesne jawne zamiary krystalizują się następnie w wojnie z państwami centralnymi.

Prelegent konstatuje popularność Rosji w krajach koalicji w pierwszych latach wojny, lecz następuje zmęczenie wojną w Rosji, odczuwane przez rząd Mikołaja II, stąd popieranie rewolucji rosyjskiej przez angielskie poselstwo. Rewolucja marcową 1917 r. była według prelegenta produktem niemieckiego żelaza i angielskiego złota. Rewolucja zrazu podnosi popularność Rosji w krajach koalicji, lecz owego rozkładu politycznego i wpływu żywiołów skrajnych wywołują jej wrażliwość w krajach koalicji. Pod wpływem parcia Rady delegatów robotniczych i żołnierskich, pragnących zlikwidowania wojny, Rząd Tymczasowy wydaje manifest w sprawie niepodległości Polski. Rząd Tymczasowy składa się z imperjalistów, jak Guczkow, Milukow, Lwow i inni, pragnie więc kontynuowania wojny. Kierenski objęła fron-ty i wyrzuciła w Odesie zebranemu wojsku: „Naszy odzyskaliście obratunek z wojny, przyszedł wasz czas do zwycięstwa”. Kierenski usiłuje galwanizować front, kontynuować wojnę. Bolszewicy zwyciężają, opierając się na zniechęceniu ludności do wojny.

Następnie prelegent dał zarys pertraktacji pokojowych niemiecko-rosyjskich w Brześciu, które według planu bolszewików miały zrehabilitować Europę. Pomysł ów okazał się chybionym, wojska niemieckie posuwają się w głąb Rosji. Lenin domaga się pokoju dla pieredyski. Prelegent wspominał o próbach ze strony Niemiec wywołania wojny, jako przeciwwagi dla Rosji i Polski. Rosja niech sobie rozkłada się w eksperymentach bolszewickich. Ukraina źródło surowców i

CZY WOJNA JEST MOŻLIWA?

PRZEMÓWIENIE GENERALA LUCJANA ŻELIGOWSKIEGO.

W dniu wczorajszym z okazji trzeciecia radja wileńskiego gen. Lucjan Żeligowski wygłosił następujące przemówienie.

Moich rodaków na Wileńszczyźnie niepokoi widmo przyszłej wojny. Zadają często mi pytania, czy wojna jest możliwa?

Mówię zawsze, że nie. Że w bliskiej przyszłości wojny być nie może. Mówię dlatego, gdyż jestem przekonany, że dopóki pokolenia, które przeżyły grozę wojny światowej będą miały wpływ na bieg wypadków, dopóty nowa wojna jest niemożliwa.

A potem. Potem sądzę, że wojna będzie nieunikniona.

Polska, niestety, ma nieprzyjaznych sąsiadów, którzy zbyt są dumni ze swej liczebnej i materialnej przewagi, zbyt wierzą w argumenta siły i zbyt wiele mają niezrealizowanych planów.

Oto dlaczego ostatnio możemy obserwować na arenie politycznej jakieś nikłe wyniki dają szlachetne wysiłki tych, którzy wierzą w trwałość wiecznego pokoju.

Zachodzi pytanie czy mogło powstrzymać od nowej wojny naszych sąsiadów, lub czy mogło nas uchronić od tej katastrofy.

Odpowiedź na to daje historia, wskazuje ona na wypróbowany na przestrzeni wieków środek, jest nim słynna rzymska zasada: si vis pacem para bellum — chcesz pokoju gotuj się do wojny.

Zdaje się, że na kuli ziemskiej nie ma narodu, któryby więcej pragnął i więcej dążył do pokoju niż Naród Polski. I dlatego może niema narodu w Europie, któryby więcej potrzebował być przygotowanym do obrony swej niepodległości niż Polacy.

Dalej ludzie zapytują siebie z trwogą, jaką może być ta nowa wojna, jakiej będzie miała charakter, do jakich granic będą zastosowane zdobycze techniki, zdobycze wojny chemicznej. Czy niny ze słabo rozwiniętym przemysłem dorównamy naszym przeciwnikom? Jaka broń odegra największą rolę?

— To mówiąc, zapominamy zwykłe, że nasi przeciwnicy mają te same troski i te same wątpliwości. Trudno na to wszystko dziś odpowiedzieć. Jest rzeczą jednak niewątpliwą, że w wojnie, która może nastąpić do zamiarów niszczycielskich będą zastosowane wszystkie zdobycze umysłu ludzkiego. Lecz jednocześnie jest rzeczą nie mniej pewną, że największą rolę jak zawsze odegra człowiek.

Wtedy, kiedy najdoskonalsze maszyny i preparaty chemiczne mogą ulec zepsuciu i zniszczeniu, on ostatni pozostanie na polu walki i będzie najtrwalszym, najdoskonalszym duchowym narzędziem zwycięstwa.

A kiedy zabraknie wszelkiej broni będzie walczyli kamieniami wyrzucanymi z procy.

To cele dla naszej młodzieży, która musi pociągać największe trudności wojenne a jej psychika nastawiona na konieczność największego oporu w walce.

Musimy pamiętać, że narazie tylko takie a nie inne wartości mogą nam zabezpieczyć szacunek u przeciwników i zabezpieczyć pokój.

Doświadczenia wszystkich wojen uczą nas, że w dziedzinie przygotowań obronnych nigdy nie można zrobić za wiele lecz prawie zawsze za mało.

Lubimy często powtarzać, że na wojnie zwycięża duch a nie materia. Ta prawda stała się niemal aksjomatem, lecz pod warunkiem że czas pokoju będzie użyty na wyteżoną pracę materialną. Inaczej by, prawda ta zaważała przeciwników od ciężkich ćwiczeń, ciężkich przewidywań, uszanowania materji, bo na cóż byłoby one potrzebne jeżeli nieuchwytne tylko duch dawał zwycięstwo. Jeżeli w poszczególnych etapach historii duch wojska odegrał decydującą rolę, to w długich przerwach między wojnami musiała być zawsze materia. I tro-ska o nią powinna stać się podstawą naszego przygotowania. Ideowe napędzenie nie może być w codziennym życiu.

To emblemat wojny.

zbroża, pragną zorganizować na zasadzie prywatnej własności stąd przewrót Skoropackiego, popierany przez Niemców. Przegrana wojna na Zachodzie nie dała możliwości Niemcom zorganizowania Ukrainy.

Prelegent następnie rozpoczął analizę stosunku do Rosji Sowieckiej Francji, Anglii, Japonii i Ameryki, zapowiadając wyczerpujące omówienie kwestji w następnym wykładzie.

Nowa odezwa biskupów litewskich

REPRESJE W STOSUNKU DO KSIĘŻY.

KOWNO. (PAT). — Dyrektor policji kryminalnej oświadczył jednemu z dziennikarzy zagranicznych, iż liczba księży, pociągniętych do odpowiedzialności za prowadzenie agitacji antyrządowej, jest bardzo znaczna.

ODZNACZENIE KS. MAGDALENY RADZIWIŁŁOWEJ.

Elta donosi, iż na mocy skryptu prezydenta, w tych dniach księżna Magdalena Radziwiłłowa została udekorowana orderem Gedyminy I stopnia. W związku z tem Zarząd T-wa odrodzenia Litwy, którego honorowym członkiem jest księżna, nadesłał jej de peszę gratulacyjną.

Fatalna gospodarka w spółdzielni sowieckiej

Ze wszystkich stron Rosji Sowieckiej nadchodzą do Komisariatu Zaopatrzenia skargi, na fatalną organizację spółdzielni i organizacji spożywczych. Cały szereg okręgów zasypany jest artykułami zupełnie zbytecznymi, które są niezbędne dla innych miejscowości. Tak np. w Mińsku wszystkie składki pełne są towarów, zupełnie mieszkańcom niepotrzebnych, którzy natomiast dotkliwie odczuwają brak artykułów, niezbędnych do codziennego życia. Wprost humorystyczną postać przybrała gospodarka spółdzielni na Białej Rusi. Cały niemal ten okręg zarzucono jest olbrzymią ilością chleba dla oświ. okręg Reeczyki gro-madzi zapasy cukierków, które wystarczą dla całej ludności na 8 miesięcy, wreszcie okręg Gomielski, uginą się pod ciężarem nożyczek, przeznaczonych dla strzyżenia owiec, których, niestety, jest tutaj ilość niewielka.

„NA ZACHODZIE BEZ ZMIAN” NA POLSKICH EKRANACH.

Jak się dowiadujemy, wielki film Remarque’a „Na Zachodzie bez zmian”, którego zakaz wyświetlania w Niemczech i w Austrii wywołał olbrzymią dyskusję w prasie całego świata, został po wielu konisjach i na radach w Polsce dozwolony i ukaże się wkrótce na ekranach Wilna. Film został podobno mocno okrojony. Wy-cięto zeń wiele scen.

WAZNIEJSZE WYGRANE.

WARSZAWA. (PAT). — W drugim dniu ciągnięcia trzeciej klasy 22 Polskiej Państwowej Loterii Klasowej główne wygrane padły na numery następujące: 5 tys. zł. — nr. 90870, po 2 tys. 42.055 i 122.339, po 1000 zł. — 8.150, 92.525, 130.533 i 150.506.

DALSZA WALKA PRZECIWKO RZĄDOWI

KOWNO. (PAT). — Na konferencji biskupów postanowiono nadal prowadzić walkę z rządem. Projektowane jest wydanie nowej odezwy do ludności, określającej prawa i obowiązki kościoła oraz rządu. Odezwa ma być odczytana w kościołach 8 lutego. Narodowcy czynią starania, ażeby konflikt załatwić polubownie.

Sprawa pożyczki kolejowej

NARADA MINISTRÓW KWIAKOWSKIEGO I KUEHNA

WARSZAWA. 15. I. (tel. wł. „Słowa”). Dziś w Ministerstwie komunikacji odbyła się dłuższa narada min. Małusiewskiego z min. Kuhnem, poświęcona omówieniu warunków na jakich udzielona być może francuska pożyczka kolejowa.

Zatarg na tle płac w górnictwie

WARSZAWA. 15. I. (tel. wł. „Słowa”). Z Katowic donoszą do Warszawy, że rokowania pomiędzy przedstawicielami górników i przedstawicielami przemysłowców w sprawie zawarcia nowej umowy o warunkach pracy i płacy rozwijają się nie pomyślnie.

Na odbytym dziś w Katowicach posiedzeniu przedstawiciel przemysłowców dyr. Tarnowski oświadczył, że przemysłowcy z uwagi na trudne położenie gospodarcze i zwążywszy ze spadkiem kosztów utrzymania w ostatnich czasach wyraża się cyfrą 9 proc. muszą wysunąć pod adresem robotników żądanie przyjęcia niższej zarobków w kopalniach o 10 proc. Jednocześnie przemysłowcy zastrzegają się, że żądanie to wysuwają tylko tymczasowo albowiem przy dalszym pogorszeniu się położenia w górnictwie będą musieli zadać dalszego obniżenia zarobków.

Przedstawiciele górników żądanie przemysłowców odrzucili i wobec tego sprawa przekazana będzie rządowej komisji arbitrażowej. Tymczasem na wybuch strajku w górnictwie nie zanosi się.

Wniosek ukraińców w sprawie pacyfikacji Małopolski Wschodniej

WARSZAWA. 15. I. (tel. wł. „Słowa”). Na piątkowym posiedzeniu Sejmu zgłoszony będzie wniosek Ukraińców dotyczący sposobu przeprowadzenia przez policję i wojsko pacyfikacji w Małopolsce Wschodniej.

Ukraińcy zamierzali wniosek ten zgłosić jako nagły, jednakże nie zdołali uzyskać wymaganych przez nowy regulamin 75 podpisów, gdyż wśród stronnictw polskich, nawet opozycyjnych nie widać było ochoty do podpisywania tego wniosku.

Ostatecznie oprócz podpisanych pod wnioskiem Ukraińców znajdują się podpisy 5 członków PPS, jeden podpis posła z klubu chłopskiego i 2 podpisy posłów Żydów.

Wniosek do Sejmu wejdzie wobec tego jako zwykły.

Lotnicy polscy przed sądem niemieckim

KATOWICE. (PAT). — Konsulat generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Bytomiu został w dniu 15 bm. na skutek telefonicznego zapytania powiadomiony przez regencję w Opolu, że sprawa lotników polskich, internowanych w więzieniu karnym w Opolu, skierowana została przez władze niemieckie na drogę sądową i oddana sądowi okręgowemu w Opolu. O co lotników oskarżają, konsulat generalny dotąd nie został powiadomiony. Przypuszczać można, że władze niemieckie chcą wytoczyć proces lotnikom polskim o nielegalne przekroczenie granicy.

Wielki zjazd ministrów w Genewie

W PRZEDEDNIU MIĘDZYNARODOWYCH NARAD

GENEWA. (PAT). — W związku z rozpoczynającą się w dniu 16 bm. drugą sesją konferencji europejskiej i w poniedziałek sesją Rady Ligi, w ciągu ostatnich dwóch dni przybyli tu prawie wszyscy ministrowie spraw zagranicznych państw europejskich. Niezwykle liczna jest tym razem delegacja niemiecka. Spodziewane jest przybycie tu również paru członków rządu pruskiego. Szczególnie wielki jest napływ prasy międzynarodowej.

ECHA KRAJOWE

BIENIAKONIE

— Kurs dla doradców drogowych. Dnia 7 b. m., otwarty został jednodniowy kurs doradców drogowych w Bieniakoniach pod kierownictwem p. Litwinczaka Józefa. Prelegentami na kursie są p. p. Boczek Władysław, Kurak Mikołaj, Urbszys Franciszek i Buzanowski Zygmunt. Otwarcia kursu dokonał z ramienia Powiatowego Zarządu Drogowego p. Buzanowski Zygmunt w obecności przedstawicieli miejscowych władz samorządowych, witał słuchaczy i wyjaśniając cel i znaczenie kursu. Następnie po witalu wójt gminy p. Sienkiewicz, życząc słuchaczom jaknajpomyślniejszych wyników na kursie. P. p. Prelegenci, witał również słuchaczy, przedstawił jednocześnie program pracy na kursie, zagrywając w szczytych słowach do wyjazdu. Należy podkreślić, że Powiatowy Zarząd Drogowy, organizując powyższy kurs, przysporzył odpowiednio przygotowanych doradców drogowych, których brak daje się odczuwać na naszych terenach przy rozbudowie dróg bitych, którym powiat pokrywa się powoli.

EJSZYSZKI

— Choinka dla biednych dzieci. Z inicjatywy zarządu Strzelca w Ejszyszkach i dzięki materialnej pomocy miejscowego społeczeństwa została urządzona w dniu 6 b. m. w sali kina „Świat” choinka dla biednych dzieci. Na tę wesołą imprezę dziecięcą przybyła gromadnie dziesiątka z rodzicami, wypełniając szereg ławek. Członkowie komitetu oraz zaproszone osoby miały możliwość spoglądać na wesołe twarze biednych dzieci, która w liczbie około 50 otrzymała podarki, jak: ubrania, bielizna, omywaki, rakietki, oraz artykuły spożywcze. Przy reżisericie oświetlonej choince odpisywało na razem całą szereg kolend, oraz dziesiątka szkolna wypowiedziała szereg deklamacji, które zostały przyjęte burzą oklasków. Wskażemy, że harcerska odpisywała kilka pieśni, pozostałe bawiono się w różne gry i zabawy, ośmiadając sobie czas słodzącami, które dziesiątka otrzymała. Należy zaznaczyć, iż powyższa impreza została urządzona na raz pierwszy na terenie m. Ejszyszek dzięki zarządowi Strzelca, który wnosi do szerszego życia małopolskiego powiatu pierwszą radość i miłą atmosferę, zdobywając nawet wśród zapalczywych przeciwników szacunek i uznanie.

Obycn.

— Kurs przodowników zespołów konkursowych młodzieży wiejskiej w Ejszyszkach. W dniu 8 b. m. został otwarty czterodniowy kurs przodowników zespołów konkursowych młodzieży wiejskiej, zorganizowany przez woj. Związek Młodzieży Wiejskiej w Nowogrodku. Otwarcia kursu dokonał p. Tybura Julian — instruktor rolny, w obecności przedstawicieli samorządu i nauczycielstwa przedstawiając znaczenie powyższego kursu.

Obycn.

Na kurs uczęszcza młodzież nawet z dalszych okolic w liczbie około 40 osób.

Obycn.

— Pożegnanie p. Jana Skupńskiego, b. instruktora SMP, w dekan świrskim, a obecnie w Związku Młodzieży Polskiej Woj. Białostockiego.

Niespodzianie zaskoczył nas fakt, że przed niesionym został nasz kochany p. instruktor SMP, Jan Skupiński, dzielnym i niezmordowanym wojownikiem w org. i prowadzącym Sto warzesz Młodzieży Polskiej.

W Kobylniku SMP będzie długo pamiętać jego pracę na niwie szerzenia zdrowych zasad Chrystusowych wśród młodzieży. Przeto w imieniu tego SMP i szpieższko żyć p. Skupieńskiemu Janowi swe ubolewanie z powodu niespodziewanego jego wyjazdu i zarazem przesyłamy swe życzenia po myślnie pracy na nowej placówce, zapewniając o naszej szczerzej i niezatartej pamięci wspólnego pożytku. Br. Korowacki Górn!

ŚWIECIANY

— Posiedzenie Wydziału Powiatowego. Onegdaj pod przewodnictwem przewodniczącego wydziału — starosty p. Mydłarza, odbyło się posiedzenie. Wydział Powiat. Sejmiku święciańskiego. Na porządku dziennym między innymi był rozpatrywany budżet Sejmiku na rok 1931 — 32.

(j. f. t.)

— Personalne. Instruktorom wyszkolenia policyjnego przy Komendzie Powiatowej P. w Świecianach został mianowany st. przodownik Siłwinski — do tymczasowego komendanta posterunku w Kobylniku.

(j. f. t.)

— Ujednolinitenie opłat na rzecznikach i rynkach. Wydział Powiatowy Sejmiku święciańskiego na ostatnim swym posiedzeniu rozpatrywał sprawę ujednolinitenia opłat na rzecznikach i rynkach, poczem uchwałę ustawę o tych opłatach.

(j. f. t.)

— Przetarg posesji. 29 b. m. przy ul. Nowej 10 — odbędzie się przetarg ustny gminnej posesji, położonej we wsi Mile. Ceny wywoławcze Urząd gminy święciańskiej ustalił na 10.000 zł. Posesja, składająca się z dużego domu drewnianego (dawna siedziba urzędu gminy święciańskiej), murowanej stajni, sadu owocowego 4 ha i ogrodu — nadaje się przedewszystkiem pod ochronę, a także dla dzieci, lub na schronisko dla stróżów. (j. f. t.)

— Zebranie Tow. „Rytas” 2 m. b. w

Obrady Komisji Budżetowej

PRELIMINARZ BUDŻETOWY MINISTERSTWA ROBÓT PUBLICZNYCH

WARSZAWA. (PAT) Sejmowa komisja budżetowa przystąpiła na posiedzeniu w dniu 16 bm. do preliminarza budżetowego Ministerstwa Robót Publicznych. Referent pos. Pączek (BB) zaznaczył, że preliminarz budżetowy Ministerstwa jest mniejszy niż w roku ubiegłym, lecz utrzymany mniej więcej na wysokości budżetów z lat ubiegłych. Referent zgłasza wnioski o zmniejszenie tego budżetu o dalsze 2 miliony. Jednocześnie referent zapowiada ewentualne dalsze zmniejszenie o 30 milionów w związku z ustawą o państwowym funduszu drogowym, która przewidywała nowe dochody.

P. minister robót publicznych Norwid — Neugebauer zaznacza, że sumy przeznaczone na melioracje, zostały wyzyskane w mniejszym procencie. Duży krok uczyniono w kierunku regulacji miast, ażeby je wyciągnąć z bezplanowości budowlanej. Mniej natomiast wydatna jest pomoc w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego. W stosunku do odbudowy mogliśmy wykonać budżet ledwie w 22 proc. Pozostaje jeszcze 160 tys. mieszkań do odbudowy.

Pos. Chądziński zaznacza, że budżet Ministerstwa Robót Publicznych wobec przesilenia gospodarczego nabiera specjalnego znaczenia i dlatego musi być nie zmieniony jak inne, lecz powiększony. Walkę z bezrobociem trzeba przerzucić — zdaniem mówcy — z dziedziny dopłat i zasiłków na dziedzinę celowych i dla państwa pożytecznych robót, wypowiada się przeciw skróceniu miliona złotych na melioracje

(j. f. t.)

CEJKNIE

(Pow. Święciański)

— Budowa szkoły powszechnej. Wydział Powiatowy Sejmiku święciańskiego za twierdzą przed kilku dniami uchwalił Rady Gminnej w Mieleszynie, oinawiając budowę szkoły powszechnej w miejscowości Cejknie.

(j. f. t.)

L I D A

— Z. Batory i M. Frenkel na gościnnych występach. Na dzień 15 stycznia rb. zapowiadany został w Lidzie występ zespołu artystów stolicy z p. Zofią Batory, Tadeuszem Frenklem i Wład. Ostrowskim w sztuce „Romantyczna noc” Rachwica.

— Zespół „Reduty”. W dniu 12 stycznia zespół artystów Reduty Wileńskiej odciegra w Lidzie w kinie „Nirwana” sztukę Zapolskiej „Tantem”. Społeczeństwo lidzkie licząc pociągnąć powitać wielce sympatycznie gości, którzy po kilkumiesięcznej nieobecności odwiedzili Lidę.

— Komitet uczczenia 25-lecia walki o szkołę polską. W dniu 12 stycznia ukończył się w Lidzie Komitet miejski 25-lecia walki o szkołę polską i pierwszego strajku szkolnego. W skład komitetu weszli: dyrektor gimnazjum lidzkiego państwowego p. Białokoz i Piekarski, prezes oddziału ZPNSP p. Orkusz i nauczyciel Barbarski Jan.

KOŁYNIANY

— Chochlik drukarski. W korespondencji mojej z Kołynian nieznosny chochlik drukarski zmieształ nazwisko Państwa Szczęsich (w korespondencji) Szczęsnicki, co niniejszem prostuję i wyjaśniam, że zmieształceni nastąpiło z przyczyn nie zależnych ode mnie. (j. f. t.)

6 CZY 3 TRUPY MIŁOSNEJ TRAGEDII

W „Ilustrowanym Kurjerze Codziennym” — czasopiśmie, które uważa siebie za najpoczytniejsze, nappowinność i najbardziej dokładnie poinformowane, — przed kilku dniami ukazała się notatka „p. Hr. — korespondenta z Wilna. Oto treść jej:

KOSZMARNĄ TRAGEDIĄ OBLĄKANĄ MIŁOŚCI

(Telefonem od naszego korespondenta) Wilno, 20 grudnia. (Hr) W miejscowości Michałowa niejaki Chmiński Bronisław doznał zbrodni na 17-letniej Krzekłównie i na jej narzeczonemu 20-letniemu Paszkiewicz. Zbrodniarz zakradł się do sypialni Krzekłówny i chciał ją zniewolić. Gdy zaś ta stała opór — uduł ją, a następnie — zabił ją. W drzwiach sypialni zetknął się z narzeczoną, którego siekiera zamordowała.

Po dokonaniu zbrodni udał się do lasu i tam się powiesił. Przed śmiercią napisał kartkę, w której donosi, że kochał Krzekłównę, zabił ją z zazdrości, a nie mając już żyć dla kogo — odbiera sobie życie.

W siedem dni później na łamach tegoż pisma zauważyliśmy wzmiankę PAT. (Polskiej Agencji Telegraficznej) z Bydgoszczy treści następującej:

TRAGEDIA MIŁOSNA

w rezultacie 3 trupy.

Bydgoszcz, 27 grudnia. (PAT). Nocy wczorajszej we wsi Michałowo w powiecie Inowrocławskim, rozegrała się wstrząsająca tragedia.

Mianowicie 20-letni mieszkaniec tej wsi Chmiński od dłuższego czasu prześladował 17-letnią Krzekłównę, która jednak unikała instynktownie natarczywego adoratora.

Wczorajszej nocy Chmiński przez wybite okno dostał się do pokoju, w którym spała Krzekłówna i rzucił się na przerażoną dziewczynę. Uduł ją.

Wychodząc tą samą drogą, morderca natknął się na 20-letniego Paszkowskiego narzeczonego zamordowanej, i uderzeniem siekierą w głowę pozbawił go życia. Sam następnie udał się do pobliskiego lasu, gdzie popełnił samobójstwo przez powieszenie się.

Po przekreśleniu nazwisk, nazwy powiatu (Białostocki) na nowogrodzki) miejscowości (Michałowo na Wicłachowo) treść tych wzmianek mocno jest podejrzana. Ma się wrażenie, że albo „Ilustrowany Kurjer Codzienny” zawinił, albo PAT popełnił „plagiat”.

Czekamy wyjaśnień...

(j. f. t.)

Falszerze pieniędzy polskich

BERLIN. (PAT): Przed sądem lawicznym w Berlinie rozpoczął się sensacyjny proces przeciwko bandzie falszerzy banknotów, która od dłuższego czasu trudniła się puszczaniem w obieg falszyfikatów stułotowych banknotów. Dwaj główni oskarżeni są bez przynależności państwowej. Pozostali posiadają obywatelstwo polskie. Niektórzy karani byli w Polsce. Banda puszczająca fałszywe banknoty w obieg w ten sposób, że wymieniała je na dworcach kolejowych. Rozprawa ze względu na interes państwa na cały przebieg jej trwania uznana została za tajną.

Krwawe awantury w Berlinie

BERLIN (PAT) Kronika policyjna notuje, że ostatnich dni szeregu nowych wypadków zamachów i krwawych starć na tle politycznym. W Berlinie zniechęcono onegdaj na jednej z ulic zastrzelono 26 członka bojówki niemieckiej szefera Würrknera W. Hiam burgu w czasie strzelaniny, jaka się wywiązała między dwiema grupami hitlerowców i grupą reichsbannerowców jeden z tych ostatnich został ciężko postrzelony.

Szpieg sowiecki w Niemczech

BERLIN. (PAT). — Na dworcu kolejowym w Friedrichstrasse aresztowano inżyniera Richtera, oskarżonego o uprawianie akcji szpiegowskiej w zakładach przemysłowych niemieckich na rzecz Sowietów.

Inżynier Richter zdobył sobie jedno z kierowniczych stanowisk w wielkiej fabryce cementu Poliusu w Dessau. W grudniu ub. r. inż. Richter nagle odjechał samolotem do Moskwy, zrywając kontrakt pracy, zawarty z fabryką. Towarzyszył mu w podróży inny niższy urzędnik. Wobec tego padło nruł pojęcie o uprawianiu akcji szpiegowskiej. Na podstawie znalezionej materiału obciążającego policja rozesała listy gołcze, na skutek których po powrocie Richtera i jego towarzysza przed ich ponownym wyjazdem aresztowano. U inż. Richtera znaleziono dokładny plan całej fabryki. Zachodzi przypuszczenie, że wydobyte dokumenty i plany inż. Richtera zdoła wysłać pocztą do Moskwy.

Ze stosunków finlandzko-rosyjskich

W 1931 r. nastąpić mają wybory prezydenta Finlandji. Występują dwie kandydatury: Stalberg, który był pierwszym prezydentem Finlandji od 1919 r. do 1925 r., i Swinchowuda. Pierwszy jest przedstawicielem stronicywa postępowego, drugi — grupy Iapastuów, grupy antybolsewickiej — faszystowskiej.

Stalberg nie był bynajmniej zwolennikiem Rosji bolszewickiej, gotów był popierać generałów białych armii rosyjskich, o ileby oni gotowi byli uznać niepodległość Finlandji. Podczas jego prezydentury został zawarty traktat pokojowy finlandzko — rosyjski. Obecnie wskutek niektórych punktów tego traktatu napadają na niego zwolennicy kandydatury Swinchowuda. Uważa ją oni, że traktat zawarty z Rosją był dla Finlandji niekorzystny. Gazeta „Uusi Suomi” twierdzi, że nie należało zgadzać się na zniesienie fortyfikacji i Puumaa. Finlandzka gazeta zapytuje: dlaczego nie były zwieszone fortyfikacje Kronstadtu i Krasnej Gó-

Panu Doktorowi Augustynowi Legierowi, Panu Doktorowi Bronisławowi Polonowski i całemu Personalowi Szpitala Państwowego w Oszmianie, za troskliwość i serdeczną opiekę, jaką otaczali żonę moją w czasie choroby i operacji, składam tą drogą serdeczne podziękowanie

Michał — Mikołaj Dulko

W WIRZE STOLICY

A JEDNAK JEŚC TRZEBA.

Czy ma kto ochotę, czy nie, a jeśli obecnie pączki musi. Sezon! Do końca karnawału t. j. 17 lutego pączki będą w modzie. Warszawa pochłania ich przeszło 70.000 dziennie, w trakcie całego karnawału wchłonie 5 milionów, co, zważywszy, iż przeciętny pączek kosztuje 25 groszy, stanowi około miliona dwustu tysięcy złotych. Piękna sumka. By sobie uplastyczyć tę masę pączków, można się uciec do następujących rozważań: 14 pączków, ustawionych rzędem obok siebie wynoszą jeden metr. Żatem na kilometr potrzeba 14.000 pączków. Odległość między Wilnem a Warszawą wynosi 413 km. czyli 5 milionów 782 tysiące pączków, leżących łańcuchem wzdłuż toru kolejowego. Produkcja ciasteczek stołecznych mogłaby prawie obsadzić tak tor — starczyłoby do Landwarowa.



BUŁGARZY O UNJI Z RYZEM

PRASA BUŁGARSKA WZYWA DO UNJI Z KOŚCIOŁEM POWSZECHNYM

(KAP) W związku z coraz bardziej rozwijającą się wśród ludności bułgarskiej w Dobrudży (Rumunja) tendencją przyjęcia Unji organ bułgarskich narodowców „Nacjonalen Podiem” zamieszcza w numerach z 23 i 29 grudnia r. ub. artykuły, poświęcone tej kwestji i wzywające prasę i opinię bułgarską do poważnego wypowiedzenia się na temat Unji Bułgarii z Rzymem.

W pierwszym z artykułów, podpisanym przez dr. Mirona Kostowa, autor twierdzi, że mieszkańcy Dobrudży nie śleć o Unji nie tylko mogą ale muszą, są oni bowiem postawieni swemu losowi przez duchowieństwo bułgarskie i nie mają własnych cerkwi ani parastery.

Dalej autor opisuje długie wieki zależności Cerkwi bułgarskiej od Patriarchatu Konstantynopolańskiego i twierdzi:

„Patriarchat Konstantynopolański jest naszym duchownym nieprzyjacielem wrogiem. Prześladował nas całe wieki. Prześladował on nasz język i nasze imię.

I przy tem wszystkiem byliśmy w unji z greckim Patriarchatem. Uznawaliśmy Patriarchę za najwyższą głowę w kwestjach wiary. I teraz nasi biskupi są gotowi go uznać, podczas gdy obawiamy się Unji, zjednoczenia duchowego z Papieżem.

Papież nie wyrządził nam nigdy żadnej krzywdy. Mieli oni kiedyś w Bułgarii wielkie wpływy. Wysyłali nam wyższe duchowieństwo, błogosławił i koronował naszych królów.

Rzym i narody katolickie i teraz nam współżycia. Państwa katolickie, jak Węgry, Włochy, wzięły do serca nasze beznadziejne położenie i walczą razem z nami o zniesienie naszych reparacji. Wielkie państwa katolickie podało nam rękę i rozradowało się nasz naród (małżeństwo króla Borysa z włoską księżniczką. Przyp. Red.) Papież troszczy się o naszych starców i uciekinierów, a nie Patriarchat. Papież wysłał nam miliony po trzęsieniu ziemi, a nie Patriarchat. Dlaczego więc mamy być w unji z Konstantynopolem a nie z Rzymem?

Przyszły czas, by kwestja duchowego zjednoczenia Unji, stała się ogólną — bułgarskim zagadnieniem: do Konstantynopola czy do Rzymu? Bułgaria nie może pozostać sama politycznie. Nie może pozostać sama i pod względem duchowo-religijnym.

Artykuł drugi, podpisany przez Dragonaria Paczewa, ma charakter odezwowy. Autor konstatuje w nim, że sprawa Unji w Dobrudży, jest już kwestją najbliższej przyszłości i że uratowanie narodu i język macierzysty ludności. Ruch unicki, jego zdaniem, jest spontaniczny i jest rezultatem długoletnich rozmyślań.

Dalej autor polemizuje ze znanym mężem stanu bułgarskim. M. Madzaro-wym, zarzuca mu w jego krytyce ruchu unickiego gołosłowność i wzywa go, jak i całą prasę bułgarską oraz synod, do szerokiego rozpatrzenia sprawy, przyczem zgóry jest pewny, że nikt nie będzie mógł powiedzieć nic złego o ruchu unickim.

TUTEJSI

Życie powojenne idzie niestety całą parą w kierunku skrajnej specjalizacji. Nazywa się to „amerykanizacją” i w młodych pokoleniach przeistacza się w zupełną ignorancję zjawisk z poza pewnego, małego, własnego światka. W literaturze współczesnej amerykanizacja polega na coraz doskonalszej orce jednego, w gruncie rzeczy dość wąskiego pola. (Rostkowski, Wasylewski, Szaniawski). Zyskuje na tem głębia (nie u wszystkich oczywiście), traci szerokość, wyłamać się jednakże z pod tegoż nakazu modernizacji jest rzeczą równie trudną, jak przeciwstawić się podziałowi pracy w przemyśle współczesnym.

Uwagi powyższe nasuwały mi się przy czytaniu zbioru nowel p. t. „Tutejsi” p. Heleny Romer-Ochenkowskiej. Jest to książka o bardzo nierównej wartości. Od obrazków słabszych, aż do mistrzowskich nowel na poziomie Orzeszkowej i Prusa (Baba z Kozłów i „Anciutka”). W całym jednak zbiorze, pomiędzy utworami słabszymi i nowelami o bardzo wysokiej wartości dość łatwo jest przeprowadzić granicę. Tam, gdzie autorka przechodzi na tematy ogólnoludzkie „Czary Panjelandu”, „A ono powodziło swoje”, „Psie serce” i t. d.), psychologia osób staje się banalna i niewyżyskana, a sentyment przeraża w sentymentalizm. Męski, miejscami aż szorstki, o znakomicie rozwiniętym zmysle obserwacyjnym, talent autorki, przestaje być chłodnym dopiero w zetknięciu się z tematem regionalnym. Wówczas dopiero odczuwa czytelnik, że autorka naprawdę kocha ten świat, który opisuje. Wodaćka jest tutaj monopolistką bezkonkurencji ze względu na swoją godną zazdrości pamięć artystyczną.

Czytanie nowel regionalnych p. Heleny Romer-Ochenkowskiej jest dla osób z poza naszego regionu przyjemnością, dla nas rozkoszą. Taka „pani Pelenka”, opiekunka Baby z Kozłów, biedna Józinka, służba, z „Niedźwiedziej przysług”, wieś białoruska — to cała seria najprzejęniejszych bułiakowskich fotografii. Albo ta Anciutka? Cóż za wspaniała psychologia szlachcianki, opisana przytem, jak na zamówienie największego smakosza czarów niewieścich.

Dusza szlachty zasciankowej — tego tajemniczego, drapieżnego, niezwykłego siłnego życiowego szczerpu, zamieszkującego łagodne Panjelandy, pełne sennych Białosów, szczerpu o niezwykle mocnej krwi i przytem „krwi do wszystkiego”, szczerpu zdolnego wydać Kościuszkę, jak i Dzierżyńskiego, Joannę d'Arc i Matę — Hari — wcieliła się w te drażenie, namiętnie, dziecko, łaknące organicznie rozkoszy nie kultury, ale cywilizacji. Szkoda

tylko, że autorka zakończyła w sposób dość zwykły, karierę niezwykłej Anciutki. Z takich dziewcząt wojna robiła generałów, wraże pechu agentki wywiadów wszelakich nacji wojujących.

Jeżeli Anciutka jest doskonałą miotaturą niewieścianką w Dobrudży, z przed laty 20-tych, to „Baba z Kozłów” duszy „chaminjów” tutejszych. Bezgraniczna rezygnacja, płynąca nie z jakichś pobudek, religijnych, a tylko podświadomego fatalizmu, przekonania, że i tak i tak nie pomoże, rezygnacja, którą uważam za klucz do duszy ludu litewsko-białoruskiego — jest odtworzona po niłstrzowsku. Tak właśnie i było przed wojną. Bierny ocean „chaminjów” i warkci, czynny Golsztorz swojaków Anciutki. Actiwm i passiwum życia kresowego. Niema przytem u p. Heleny Romer-Ochenkowskiej, ani kszty owej wyższości, jaka się minowoli udziela inteligencji, kiedy spogląda w głąb „tumu”. Tylko w „Chłopach” Reymonta można spotkać równie obiektywne traktowanie duszy ludu.

Bezkonkurencyjna w swoich tematach ludowych p. Helena Romer-Ochenkowska staje się bardzo konkurencyjną w swoich tematach ogólnoludzkich. Autorka nie posiada bowiem jakiegobądź oryginalnego światopoglądu filozoficznego, a wstępuje na tory najbardziej uczęszczane. Miłość prusaka i zresztą hiszpańskiego

pochodzenia) do pięknej Polki, notabene ani razu nie pocalowanego — (co za nieprawdopodobne okrucieństwo) — bezbarwna i w swoim efekcie dramatycznym, zupełnie niewyżyskana. Dobrym tylko typem w tej całej noweli („Czary Panjelandu”) jest ks. kapelan Knappe, niefortunny wielobiel błąd zarysowanej p. Zeni.

I tutaj należy powrócić do poruszanego w wstępie problemu specjalizacji. Usilnie namawiałbym autorkę do specjalizowania się w tematach Orzeszkowej, Prusa i Rodziewiczówny. Nietylko ze względu na wrodzony, w tym właśnie kierunku, osiągnięty największe efekty, talent autorki, ale i na ogromne pokłady literackiego surowca, kryjącego się obecnie na wsi, Wojna, rewolucja, okupacja, „pańskie czasy” — cała kopalnia tematów, niekiedy wesołych, a ze względu na zmysł humoru u autorki — tem właściwiejszych. Wstęp do noweli „Psie serce” wroży, że p. H. R. dobrze się nada i do roli polskiego Czechowa, w nowszych czasach. Posłuchajmy tylko kilku zdań.

„Była tam nawet stale bankrutująca kooperatywa, koło młodzieży i klub piłki nożnej, założony przez p. Piskacza z Przemyśla, który po długim i niezbyt ciężkich cierpieniach w „re스토랑ie” Józki Ajzka amnecznego żywota dokonał. Niemrawe bowiem wyrostki okoliczne, nie mogły pojąć poci i na co mają „brykać się wyżej

głowy w ta piłka”. Kosztowało to „Urząd Propagandy Sportów Wśród Młodzieży Wiejskiej” (U. P. S. W. M. W.) tylko 193 zł. gr. 84, jak, to z dokładnych rachunków p. instruktora „wykazane zostało”.

Czyż po takim obrazku (niezupelnie zresztą wstępnym) nasze małe miasteczko z roku 1930 nie staje przed nami, jak żywe?

Nie można zresztą czynić zbyt ostrych wyrzutów p. H. R. za rozpraszanie się, ponieważ cała nasza grupa wileńska nie idzie jeszcze, jak mi się zdaje, właściwymi torami. Osobiście raczej przeczuwam, niż uważam, że w kol. Hulewiczu kryje się raczej przyszyły wielki talent prozaiczny, w kol. Łopalewskim i p. Niedziałkowskiej-Dobaczewskiej wyłącznie talent poetycki i dramatyczny, w Wyszonirskim drzemie satyryk obyczajowy, w p. Masjowskiej — Bolesław Prus, w Piotrowicz historyk, w p. Wokulskiej krytyk literacki i t. d., a we mnie autor sylwetek psychologicznych w stylu Aldunowa.

Ponieważ jednak pisze się nietylko dla powodzenia, ale i dla własnej przyjemności, przeto trzeba sobie nawzajem wybaczyć chadanie wieloma ścieżkami.

P. S. Nie widziałem Bettelczy, trudno mi więc zabrać głos w sprawie prof. Limanowski contra p. H. R. Nie

oto jednak chodzi, czy p. Helena, której recenzji teatralnych admiraorem nie byłem, słusznie, czy nie słusznie, podzieliła kos swoich oia!

Chodzi zupełnie o co innego. Wielki teatr jest dzieckiem wielkiego kapitału, ale nie wielkich wymagań recenzenckiego. Skądże nasza — zwłaszcza młodzież, aktorska, czy reżyserska ma dać więcej, niż daje, skoro nie jest w stanie przynajmniej raz do roku zapoznać się z dorobkiem teatralnym Paryża, Berlina, czy Moskwy, nie mówiąc już o Budapeszcie, Wiedniu i Rzymie! Co zaś do autora, to jakże, jako debiutant, ma się ćwiczyć w swoim kunszcie, jeżeli z największą trudnością może liczyć na wystawienie jednej sztuki w przeciągu kilku lat? Ani pierwsze artykuły publicystyczne, ani pierwsze recenzje recenzentów teatralnych, nie są zazwyczaj lepsze od pierwszych twórczych dramatycznych, zachodzi jednak ogromna różnica, w dostępności do warsztatu pracy. To też nie trzeba być zbyt surowym w ocenie debiutów. Inaczej jest się ogrodnikiem, który wyrwa dopiero co kilkujące rośliny, a potem dziwi się, że ogród jest pusty. Z sądem o dramaturgii p. H. R. wstrzymuję się aż do tej 4-tej sztuki w Teatrze na Pohulan- ce wystawionej. I proszę o wzajemność.

K. Leczeki.

P. S. Nie widziałem Bettelczy, trudno mi więc zabrać głos w sprawie prof. Limanowski contra p. H. R. Nie

oto jednak chodzi, czy p. Helena, której recenzji teatralnych admiraorem nie byłem, słusznie, czy nie słusznie, podzieliła kos swoich oia!

Chodzi zupełnie o co innego. Wielki teatr jest dzieckiem wielkiego kapitału, ale nie wielkich wymagań recenzenckiego. Skądże nasza — zwłaszcza młodzież, aktorska, czy reżyserska ma dać więcej, niż daje, skoro nie jest w stanie przynajmniej raz do roku zapoznać się z dorobkiem teatralnym Paryża, Berlina, czy Moskwy, nie mówiąc już o Budapeszcie, Wiedniu i Rzymie! Co zaś do autora, to jakże, jako debiutant, ma się ćwiczyć w swoim kunszcie, jeżeli z największą trudnością może liczyć na wystawienie jednej sztuki w przeciągu kilku lat? Ani pierwsze artykuły publicystyczne, ani pierwsze recenzje recenzentów teatralnych, nie są zazwyczaj lepsze od pierwszych twórczych dramatycznych, zachodzi jednak ogromna różnica, w dostępności do warsztatu pracy. To też nie trzeba być zbyt surowym w ocenie debiutów. Inaczej jest się ogrodnikiem, który wyrwa dopiero co kilkujące rośliny, a potem dziwi się, że ogród jest pusty. Z sądem o dramaturgii p. H. R. wstrzymuję się aż do tej 4-tej sztuki w Teatrze na Pohulan- ce wystawionej. I proszę o wzajemność.

K. Leczeki.

Kurier Gospodarczy Ziemi Wschodnich

Postulaty rolnictwa wileńskiego w zakresie meljoracji

2. Meljoracje szczegółowe. Na krótko przed wybuchem wojny światowej, w Wileńszczyźnie zaznaczył się dość poważny ruch meljoracyjny, jakkolwiek ogarniał prawie wyłącznie większą własność. Firmy meljoracyjne, tu działające, nie mogły uskarżać się na brak robót, a technicy i inżynierowie przyjeżdżający przeważnie z Poznańskiego niezwłocznie znajdowali zajęcie. Bodźcem do ulepszenia gruntów był dogodny, niskoprocentowy kredyt meljoracyjny i mniej więcej stabilizowane ceny na płody rolne.

Po wojnie warunki ułożyły się niepomyślnie dla ruchu meljoracyjnego, tak pod względem kredytowym jak gospodarczym i politycznym. Pierwszy okres od czasu odzyskania niepodległości upłynął pod znakiem problematycznego jutra, i nikomu, rzecz prosta, nie przyszło do głowy myśleć o przystąpieniu do meljoracji. Większa własność, przeto, żyła w ciągłej obawie przed wywłaszczeniem. Gdy się stosunki nieco unormowały i można było już korzystać z kredytu państwowego, powoli ruch meljoracyjny zaczął się ożywiać, przenikając do własności przeważnie już średniej. Ogół rolników do dnia dzisiejszego nie wykazał zainteresowania się meljoracjami szczegółowymi, jakkolwiek gromadziły się one i ląki, wymagając meljoracji co najmniej w 25 proc. ogólnego arealu.

Niewątpliwie, odegrała tu najpoważniejszą rolę brak świadomości wśród szerokiej warstwy rolniczej o korzyściach meljoracji, przyczynkiem do czego może posłużyć zestawienie, że wówczas, gdy w Poznańskim zawiązało się około 700 spółek wodnych — w Wileńszczyźnie tylko trzydzieści kilka. Wchodzi tu w grę jednak i inne czynniki, które w związku z wyjątkową a tak odmienną sytuacją gospodarczą w Wileńszczyźnie wywołują na naszym terenie depresję ruchu meljoracyjnego.

Mając na celu stworzenie dla rolnictwa wileńskiego warunków sprzyjających podjęciu robót meljoracyjnych, Wileński Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych wspólnie z T-wem w Nowogródku wysunęło następujące postulaty:

1. Udzielenie większych subwencji organizacjom rolniczym na cele związane z meljoracją, w tym udzielenie im pod tym względem ogółu rolników (utrzymanie technik meljoracyjnych, przeprowadzenie doświadczeń na gruntach meljoracyjnych i t. p.).
2. Udzielenie pożyczek meljoracyjnym osobom prawnym i fizycznym na tychże warunkach co i spółkom wodnym.
3. Zniesienie rygору, że używana pożyczka musi być koniecznie zabezpieczona na pierwszym miejscu hipoteki, — a mianowicie w odniesieniu do tych wypadków, kiedy ciężary dług na hipotece z mającą być zaciągniętą pożyczką nie przewyższają wartości szacunkowej gruntów.
4. Wyższe, niż dotychczas, szacowanie gruntów pod których hipotekę ma być udzielona pożyczka.
5. Przyjmowanie, przy szacunku, wartości budynków według pojęć akcyjnych.
6. Uwzględnienie — po częściowym wykonaniu meljoracji, przy udzieleniu przez Bank Rolny następnych rat na uprawę łąk i zaleszenie — wzrostu wartości gruntów z tytułu przeprowadzonej meljoracji.
7. Obniżenie odsetek od pożyczki w tym stosunku, jak jest to przewidziane przez Ministerstwo Rolnictwa (drenowanie, odwodnienie i nawadnianie 5 proc. regulowanie odpływów 3 proc. meljoracje łąk 4 proc. i t. d.) — przyczem ta wysokość oprocentowania powinna być zazona przy udzieleniu pożyczki i nie może ulec zmianie.
8. Pokrywanie przez Bank Rolny całkowitego zapotrzebowania kredytowego rolnictwa na meljoracje według zatwierdzonych przez Bank kosztorysów.

Wymienione postulaty nie obejmują, zdaniem naszym, całokształtu zagadnienia. Pominąć zostało naprzykład sprawa uciążliwych formalności przy zawiązywaniu spółki wodnej, które wprost odstraszały szary ogół rolników od podjęcia zawiązania spółki. Stwierdzone zostały niejednokrotnie wypadki, że właściciele samodzielnie przystępowali z tej racji do kopania rowów — no i rzecz prosta, później zniechęcali się wogóle do meljoracji. Odstraszają dalej wydatki organizacyjne przy zawiązywaniu spółki — na co Bank Rolny pożyczki nie udziela. Otrzymanie pożyczki w listach meljoracyjnych oznacza otrzymanie mniejszej niż trzeba sumy i t. d. Niezależnie od tego, należałoby się zastanowić, czy organizacje rolnicze — wobec ograniczonych możliwości subwencyjnych — będą mogły.

DONIOSŁY WYNAŁAZEK Z DZIEDZINY LEŻNICTWA.

Panno Szymonowi Edelmanowi aptekarzowi i właścicielowi wytwórni chemicznej we Lwowie, udało się stworzyć znakomity środek przeciw reumatyzmowi, bólowi neuralgicznym, góściowi, bólowi mięśniowemu i t. p. pod nazwą:

ICHTIOMENTOL
Nacieranie to posiada w swym składzie prócz ichtolu i mentolu także i salicylan mentolowy, który to preparat warty w ciału, zastępuje w zapobieganiu wewnętrzną używkę salicylu, który tak jak aspiryna, działa znakomicie przeciw powyższym dolegliwościom.

Leżniactwo atasyty ze strony kliniki, szpitali i lekarzy, świadczy najwyraźniej o wartości leczniczej tego środka.

Zuchwały rabunek

NA ZAŁĘKU KAZIMIERZOWSKIM.

Wczoraj rano miał miejsce w śródmieściu zuchwały napad rabunkowy, sprawcy którego jak informacja nas władze policyjne zdolały ująć przed pościgiem.

Około godz. 6 rano do przejeżdżającego dorozką zaułkiem Kazimierzowskim handlarza z prowincji Salickiego podbiegło 2 osobników, trzymających w rękach coś na kształt rewolweru i sterroryzowali jadącego i jego towarzyszkę A. zabraли mu pierścionek i portfel z pieniędzmi.

Wiozący pasażera dorozkarz był widocznie w złości z rabusiami, bowiem po wyrzuceniu go na bruk uciekł wraz z towarzyszami w stronę Zarzecza.

KRONIKA

PIĄTEK 16 Dziś
Marceli
Jutro
Antonięgo

SPOTRZĘPIENIA ZAKŁADU METEOROLOGII U. S. B. W WILNIE.

z dnia 14 I. 31 r.

Ciepłota średnia w mm. 756

Temperatura średnia — 2

Temperatura najwyższa — 1

Temperatura najniższa — 5

Opad w mm. — ślad

Wiatr: południowy

Tendencja: spadek

Uwagi: pochmurno, śnieg

URZĘDOWA

— Taryfa cen maksymalnych na mięso. Starosta Grodzki ustalił z dniem 15. I. r. b. następujące ceny maksymalne na mięso wolewo w sprzedaży detalicznej: 1) gatunku I-go z dodatkiem 30 proc. kości za 1 kg. — 1 zł. 90 gr. bez kości tegoż gatunku za 1 kg. 2) 23 gr. 2) gatunku II-go z dodatkiem 30 proc. kości za 1 kg. — 1 zł 70 gr. bez kości tegoż gatunku za 1 kg. — 2 zł. 10 gr., 3) mięso kości za 1 kg. — 3 zł.

MIĘSKA

— Nowy kierownik biura meldunkowego Dotychczasowy kierownik miejskiego referatu wojskowego p. Kowalewski został zamianowany kierownikiem Cen. Biura Meldunkowego. Kapitan Wąchalski kierownik C.B.M. został referentem w tym urzędzie.

— Nowy podatek samochodowy. Jak nas informują centralne władze skarbowe, przedstawili do zatwierdzenia miarodajnym władzom projekt nowego podatku od samochodów w prywatnych, autobusów i wszelkiego rodzaju wozów motorowych.

Dochód osiągnięty z tego podatku ma być przeznaczony na budowę, utrzymanie i konserwację dróg.

— Książki sanitarne w sklepach. We wszystkich sklepach bez wyjątku winne być zaprowadzone sznurowe książki sanitarne. Podczas lustracji sklepowych, rewidenty będą wpisywali do tych książek swe uwagi.

— Obniżenie cen w cukierniach. Pierwszy rzęd cukierni wileńskich obniżył ceny ciastek, które od wczoraj kosztują 25 groszy sztuką, zamiast 30-tn, jak dotychczas.

WOJSKOWA

— Lustracja granicy. W tych dniach przybyła do Wilna dowódca KOP pułk. Kruszyński by dokonać lustracji straży granicznej w wileńskiej brygadzie KOP.

— Zebranie ówczesnych WP w sprawie politycznej. Na skutek prośby wielu ówczesnych WP w sprawie politycznej (dotychczas nie objętych rejestracją Związku) w porozumieniu z komendantem Garnizonu Wileńskiego

ZJAZD DELEGOWANYCH POLSKIEGO STOWARZ. KOBIET Z WYŻSZYM WYKSZTAŁCENIEM W KRAKOWIE

W dn. 6 i 7 stycznia odbył się w Krakowie zjazd delegowanych Stow. Kobiet z wyższym wykształceniem. Na zjazd przybyło 25 delegatów z różnych miast Polski. Wilno wydelegowało przewodniczącą swego oddziału dr. J. Rostkowską. Honorowo do niego przyjechał krakowski cenzyl p. p. wojewódzka Kwaśniewska i prezydentowa Rolowa, w prywatnych salonach której odbył się raut urzędowy dla uczestniczek zjazdu.

Na porządek dzienny zjazdu składały się dwa referaty: Dr. Adamowiczowej z Warszawy: „Aktualne zagadnienia międzynarodowego ruchu kobiecego” i p. Heleny Witkowskiej, welce zasłużonej na niwie pedagogicznej i społecznej działaczki, której jubileusz pracy nauki i wychowania obchodził święto w Krakowie, p. t.: „Wychowanie moralne”. Ponadto składano sprawozdanie z działalności i omówiono szereg spraw organizacyjnych.

Z referatu p. Adamowiczowej, która stała reprezentantką Polskę na różnych międzynarodowych zjazdach kobiecych, dowiedziałyśmy się, jak szerokie kręgi zataczył już na całym świecie ruch kobiecy, i jak dziś jest już on potęgą, z którą liczyć się wszyscy muszą. Rada Międzynarodowa Kobiet, wybrana z posród Rad Narodowych poszczególnych krajów, liczy trzydzieści kilka milionów członkiń. Międzynarodowy Związek praw wyborczych i pracy obywatelskiej kobiet skupia związki kobiece 40 państw, i działa na terenie Ligi Narodów przez specjalne Komisje Pokoju i Ligi Narodów. Liga Kobiet Pokoju i Wolności prowadzi propagandę pacyfistyczną na wielką skalę. Duże wpływy ma również Międzynarodowy Socjalistyczny Komitet Kobiet, stojący na gruncie klasowym. Oprócz tych już istniejących oddawna organizację powstają wciąż nowe stowarzyszenia, w miarę tego, jak życie wysuwa coraz to nowe zadania i nowe sprawy. W tym przedsięwzięciu wspomnieć o Nalestaniu organizacji zupełnie młodej, która poruszyła niemal świat cały, bo podjęła dyskusję nad jedną z najpilniejszych i najwybitniejszych spraw, jaką jest praca kobiet. Jest nią powstanie w 1929 r. tak zwana „międzynarodówka drzwi otwartych”, która — zdaniem referentki — „sieje wiatr, ale czy zbierze burzę, pozostaje przyszłości”.

Organizacja ta zwalcza specjalną ochronę pracy kobiet, wychodząc z założenia, że specjalne ustawodawstwo ochronne w tej dziedzinie osłabia stanowisko kobiety w gospodarstwie społecznym i obniża jej wartość, jako pracownicy. Dzięki ustawom, dotyczącym ochrony macierzyństwa, zakazu pracy nocnej kobiet, oraz zakazu pracy skodliwej dla zdrowia kobiety, możliwości zarobkowe kobiet są ograniczone, są one wypierane z poszczególnych dziedzin pracy i takowane niżej na rynku tej pracy, to też „międzynarodówka drzwi otwartych” dąży do zniesienia tych ustaw, nie zastanawiając się nad tem, że w całym szeregu wypadków szkody, któreby mogły wyniknąć z tego dla kobiet, są wprost nieobliczalne.

Do aktualnych zagadnień ruchu kobiecego należy zagadnienie jednakość płacy za równą pracę, oraz zagadnienie pokoju, nad którym pracują różne zrzeszone stowarzyszenia kobiece przy urabianiu opinii wśród kobiet, przy propagandzie wśród szerokiej masy, przez szkoły i wychowanie, oraz przez współpracę z Trybunałem Sprawiedliwości Międzynarodowej w Hadze i Komisją Rozbrojenia przy Lidze Narodów.

Referentka poruszyła bardzo przykry dla nas kwestię braku zupełnego braku udziału w waskotorowej kolejce Ostki — Tupik, w której rannych zostało 60 osób. Katastrofa miała miejsce rzekomo pod Wilnem. Po sprawdzeniu w dyrekcji radomskiej, w której obrębie znajduje się ta kolejka, będąca własnością Towarzystwa Przemysłu

WACŁAW KORKLIŃSKI
zmarł 14 bm. w wieku lat 61
Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby Bouffalowa Góra nr. 19 do kościoła św. Jakuba nastąpi 15 bm. rano o godz. 9-ej, gdzie odbędzie się nabożeństwo żałobne
Eksportacja zwłok tegoż dnia o godz. 10 m. 30 na cmentarz Antokelski św. Piotra i Pawła.
O czym zawiadamiają stróżkari
ZONA. SYN, BRAT I BRATOWA.

ELWIRA z WITKIEWICZÓW JAGMINOWA
po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarła dnia 27 grudnia 1930 roku w m. Raubach w Kowieńszczyźnie, przeżywszy 92 lata, o czym zawiadamiają krewnych i znajomych pogrzebi w smutku
CORKI, SYNOWA, WNUKI I PRAWNUKI.

Tym wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę, sp. najukochańszej Matce naszej,
ALINIE z DOMSZYŃSKICH WILEJSZISOWEJ
i okazali nam tyle współczucia w tej bolesnej dla nas stracie, składamy z głębi żółobalego serca Bóg zapłać.
DZIECI

Wszystkim, którzy okazali nam tyle serca, współczucia i pomocy, przy oddaniu ostatniej posługi
Leonowi Sobotkowskiemu
składamy najserdeczniejsze podziękowanie
ZONA, SIOSTRY, BRAT I RODZINA.

Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi
s. p.
SEDIEMU MIKOŁAJOWI DEMBICKIEMU
składamy tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie
RODZINA

TEATR I MUZYKA
— Teatr miejski na Pohulance. „Noc listopadowa” dla młodzieży szkolnej. Dziś o godz. 4 pp. po cenach najniższych „Noc listopadowa”.
Widowisko to przeznaczone zostało specjalnie dla młodzieży szkolnej.
— „Dzienny wojsk Szwęk”. Jutro „Dzielnego wojsk Szwęk”.
— Teatr miejski w Lutni. Dziś o godz. 9 w. po cenach znizowanych barwna „Ręka karmawłowa”.
— Jaskółka w sali gimn. im. J. Lelwela ul. Mickiewicza 38, dnia 17, 18, 24, 25 stycznia o godzinie 17-ej.

CO GRAJĄ W KINACH?
Hollywood — Impresario.
Heljos — Porucznik Armand.
Lux — Statek komediantów.
Światowid — Rapsodia węgierska.
Casino — Rozkosze niebezpieczeństwa.
Pan — Krystyna.
Stylowy — Cudza narzeczona.
Wanda — Bicz Boży.
Kino Miejskie — Na Sybir.

WYPADKI I KRADZIEŻE
— Wypadki w ciągu doby. Od 14 do 15 bm. zanotowano w Wilnie wypadków 51. W tem kradzieży 8, ośpiłstwa 8, przekroczeń administracyjnych 26.
— Samobójstwo kupca w Lidzie. W dniu 12 bm. popełnił samobójstwo przez powieszenie się Dubczanski Josef, lat 38, właściciel domu i sklepu kolonialnego w Lidzie, przy ul. Rynkowej nr. 16. Powód — ciężkie warunki materialne.

— Włamanie do sklepu aptecznego. W dniu 14 bm. Sokolskimemu Salomonowi (Portowa 3) ze sklepu aptecznego mieszczonego się w tym samym domu usunęto kratę okienną, wybito szyby i skradziono wody kolonialskiej, mydła, pasty do zębów, grzebieni i innych artykułów aptecznych na sumę 1500 zł.

— Kradzież biżuterji. Grodziewiczowi Józefowi (Ostrobramska 8) skradziono biżuterję na sumę 1000 zł.

— Zamachy samobójcze bezdomnych. Nardzowski Nardor bez stałego miejsca zamieszkania na ulicy Witłodowej nr. 55 wypił esencji octowej.
Również Gogis Stanisława bez stałego miejsca zamieszkania przy zbiegu ulic Ponskiej i Słowackiego w celu pozabawienia się życia wypił esencji octowej. Pogotowie ratunkowe przewoziło desperatów w stanie nie zagrażającym życiu do szpitala Sawicz.

— Podrutek. Znalezione podrutek pięć zębów w wieku około 6 tygodni w bramie domu przy ul. Subocz 6. Przy podrutku znaleziono kartkę „Dziecko ochrzczone, na imię

CENNIK NASION NA 1931 ROK
URLICH
ROZSYŁANY JEST NA ŻĄDANIE
WARSZAWA — CEGLANA 11.

rzystając z pełni praw, zajęta przystosowywaniem się do pracy zawodowej, przyszytą czoną do obowiązku koleżeńskości, nie rozumie potrzeby odrębnych stowarzyszeń kobiecych i nie odczuwa potrzeby zbliżenia się do nich. Dopiero w miarę tego, jak uczy się, na własnym przykładzie, że pełnia praw jest w życiu niear prostą literą, gdy stanie wobec skomplikowanego zagadnienia pogodzenia pracy zawodowej z obowiązkami rodzinnymi i domowymi, zaczyna się przekonywać, że kwestia kobieca istnieje.

Z temi samymi trudnościami walczą musi i oddział wileński Federacji, który dotychczas liczył tylko około 40 członkiń i pomimo usiłowań, nie może znaleźć oddźwięku wśród szerszej masy wileńskich kobiet z wyższym wykształceniem, których Wilno liczy wszak немало, bo przeszło 600.

Polski oddział Federacji dotąd rozwijał się dosyć słabo. Liczy dotychczas tylko 700 członkiń i musi wciąż walczyć z powściągnięciem na obojętnością ze strony polskich kobiet z wyższym wykształceniem. Jest powściągnięciem zjawiskiem, że „przed trzydziestką nie liczy tylko kobiety, które gania się do ruchu” — jak słusznie ktoś zaznaczył. Młodzież, ko-

Helena. Podróżka umieszczono w przytulnym mieszkaniu. Nowickiej Jadwigi (Niedzwiedzka 4) skradziono 27 złotych. Kradzieży też dokonali Fikler Fryderyk i Miśkaniec Edward z tamże.

Falszawy bilon rozpowszechnia się. W dniu 14 b.m. Małowna Florentyna (Antokolska 32) usiłowała pusić w obiegu fałszywą monetę jednozłotową przy kupnie biletu autobusowego. W tymże dniu Lewin Mowśwa (Kijowska 26) przy opłacaniu rachunku w kasie na rzecz miejskiej usiłował pusić w obiegu fałszywą monetę jednozłotową.

Zamarzył na drodze Kochanek Edward mieszkawca wsi Bojary powracając około godz. 15 do domu z polowaniami na łowiska, gdzie pracował jako nagoniacz usiłował na pniu, by jak należy przypuszczać, odpocząć i usnąć. Ofiarę mrozu oddelegowano nazajutrz rano martwym.

RADIO WILEŃSKIE

PIĄTEK, DNIA 16 STYCZNIA 1931 r.

11:58: Czas.
12:05 — 12:50: Koncert popularny. (Płyty) 1) Weber — Uwert „Obéron” (2) Strass — „Cieszące się życiem” — walc. 3) Rossini — aria z op. „Cyryl i Seweryn” (Bandrowska — Turska) 4) Chopin — Polonez b-moll (fort.) 5) Frydman 6) Penne — „Dziękuję” (R. Caruso) 7) Wieniawski — Szczerzo et Tarantella (skr.) 8) Heffes 9) Verdi — aria z op. „Aida” (Ewa Turner).

12:10: Komunikat meteorologiczny.
15:50 — 16:10: Lekcja francuskiego z Warszawy.

16:25 — 16:30: Progr. dzienny.
16:30 — 17:15: Koncert życzeń (płyty) 17:15 — 17:40: „Święta Bożego Narodzenia w sztuce” — odczyt z Warsz. wygł. dr M. Henzel.

17:45 — 18:45: Muzyka lekka z Warszawy.
18:45 — 19:00: Kom. LOPP.
19:00 — 19:10: Program na sobotę i roz. małości.

19:10 — 19:20: Komunikat rolniczy z Warszawy.
19:30 — 19:35: „Duma” — felj. z Warszawy — wygł. inż. Grabowski.

19:30 — 19:40: Rezerwa.
19:40 — 19:55: Pras. dzien. radj. z Warszawy.
20:00 — 20:15: Pogadanka muzyczna z Warsz.

20:15: Koncerty symfoniczny z Warszawy (dyrekcja — O. Fiteberg, solista — A. Brałowski — fort.) W progr. — R. Strauss Czajkowski Respighi. W przerwie „Przełom filmowy” ze studia Rozgłośni Wileńskiej.

Po koncercie kom. z Warsz.

23:00 — 24:00: „Spacer detektorowy po Europie” — z salonu Philipsa w Wilnie.

Co ciekawego znajdujemy w czasopismach?

Droga nr. 1 przynosi szereg bardzo ciekawych artykułów, poruszających aktualne zagadnienia polityki bieżącej oraz spraw życia społecznego Polski. (Wyroźnia się artykuł Aleksandra Skrzyńskiego, zastanawiającego się nad „Ligą Narodów”, jako funkcją polityki zagranicznej Polski).

Z kolei poświęcony Stanisława Brzozowskiego został ogłoszony artykuł p.t. „Literatura polska wobec rewolucji”.

Też nr. 1 i 2. Bogato ilustrowany i ciekawy ten tygodnik rozpoczął piąty rok pracy w dziale powieści i nowel w dalszym ciągu drukując się: Biała Ksenia z Worcester, F. Barelay’a oraz „Ekspress” S. Kuczyńskiego.

Z posród wielu artykułów, poruszających różne zagadnienia, zwraca na siebie uwagę artykuł polemiczny o tem, jak powstają artykuły Boya, oraz notatka, demaskująca ruchiwa firmę wydawniczą „Renaissance”.

Dom — Ościsłe — Mieszkanie, mieszczyk pod red. Józefa Jankowskiego porusza w nr. 1 zagadnienie kryzysu mieszkaniowego, omawia oszczędne projektowanie ulic, daje sylwetkę sp. prof. Ignacego Drexlera, podaje wzory taniach domów bliźniaczych.

P. L. Rettingerowa poświęca artykuł przemysłowi i sztuce ludowej w mieszkaniach, współczesnych, dając w szeregu ilustracji wzory wileńskich samodziłców. Autorka słusznie mówi:

„Najpiękniejszych tkanin dekoracyjnych, których dostarczają województwa kresowe: wileńskie, nowogrodzkie, polskie, wolińskie. Tkaniny te mają różnorodne zastosowanie w mieszkaniach miejskich i podmiejskich, trafiły już nawet do sal reprezentacyjnych. Mogą służyć na obicie ścian, na portyery i zasłony, jak również na obicia mebli. Harmonizują z każdym tem: zarówno z meblami antycznymi, jak i modernymi, z czechołką, jesionem i mahoniem, z metalem, sośniną i meblami koszykowymi”.

„Rolnictwo” zeszły grudniowy zawiera artykuły: p. F. Baade’go p.t. „Polityka żywnościowa Niemiec”, p. Z. Ruskina p.t. „Znaczenie wydatków gotówkowych włościan dla życia gospodarczego”, p. W. Dominika p.t. „Rolnictwo jako producent i konsument energii” oraz p. K. Kalinowskiego p.t. „O potrzebie budownictwa emigracyjnego na ws”.

Zeszły zawiera 214 stron druku. — Inspektor pracy zesz. 9 — 10. Czasopismo fachowe — dyskusyjne.

„L’Europe nouvelle” — świetnie redagowane i bogate w treść pismo, daje w styczniowym numerze m. in. ciekawy artykuł Pernot’a p.t. „La Grande — Bretagne entre l’Empire et l’Europe”.

„L’Europe centrale, nr. 2, jak zwykle porusza wiele głębokich zagadnień. M. in. A. Mousset wypowiada szereg uwag na temat encykliki papieża Piusa XI o małżeństwie. J. Kurnatowski omawia sytuację ekonomiczną w Polsce w r. 1930. Artykuł zdołał karykaturą Dewey’a.

„Europe” — zeszły grudniowy zawiera artykuły: p. F. Baade’go p.t. „Polityka żywnościowa Niemiec”, p. Z. Ruskina p.t. „Znaczenie wydatków gotówkowych włościan dla życia gospodarczego”, p. W. Dominika p.t. „Rolnictwo jako producent i konsument energii” oraz p. K. Kalinowskiego p.t. „O potrzebie budownictwa emigracyjnego na ws”.

ZE ŚWIATA

BIEGUN POŁNOCNY SPOWITY NIEPRZENIKNIONEMI CIEMNOŚCIAMI.

Członkowie sowieckiej ekspedycji polarniej, bawący obecnie na Ziemi Franciszka Józefa, gdzie dokonują badań meteorologicznych, donoszą do Moskwy, że cały obszar bieguna północnego spowity jest nieprzeniknionymi ciemnościami. Jedynie na dalekim widokiem widoczne są niebne gwiazdy, a od czasu do czasu przeszły grubą zasłonę nocy spadający meteor. Budynek stacji meteorologicznej, znajduje się całkowicie pod śniegiem. Stacja pnie bada ciekawie objawy przyrody dalekiej Północy.

OSOBLIWY RODZAJ KOTA. Londyńskie Towarzystwo Zoologiczne, zakupiło w tych dniach szczególny rodzaj kota złotego, który żyje w Azji. Kót ten do równie wielkości domowego, jedynie osoba bliwszaja jego jest brunatno — złota sierść, miejscami sznito — biała, a miejscami znaczona czarnymi pręgami. Zwierzątko to, bardzo ładne i spokojne, czczone jest w Siamie, jako bóstwo.

J. W. P. Mecenasa Junoszę Stępowskiego, wobec braku odpowiedzi na listy tą drogą prosi o skomunikowanie się we własnym interesie firm „Auto-Garaz” Wilno, Wileńska 26. Tel 1361 i 1752.

Magistrat miasta Wilna poszukuje kine-matografu do kinematografu miejskiego. O warunkach pracy można się dowiedzieć w Wydziale Szkolnym Magistratu m. Wilna w godzinach urzędowych, dokąd również należy składać podania z życiorysem i świadectwami o poprzedniej pracy.

J. ŁOKUCIEWSKI ławnik Magistratu miasta Wilna.

KOJ RANY Zarząd spółdzielni Kolo-zacyjny — Mieszkańców urzędników państwowych i samorządowych w Wilnie powiadamia, iż w dniu 29-go stycznia br. o godzinie 18-iej, w lokalu Powozowego Zakładu Ubezpieczeń przy ul. Zawalnej nr. 2 odbędzie się Walne Zgromadzenie członków spółdzielni z następującym porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokołu z poprzedniego zebrania
2) Sprawozdanie Zarządu
3) Uprawnienie dla Zarządu; zawieranie umów dotyczących kupna terenu, zmian statutu, etc.
4) Komunikat Rady
5) Uzupełniające wybory do Zarządu
6) Wolne wnioski.

ZARZĄD.

KOJ RANY Zarząd spółdzielni Kolo-zacyjny — Mieszkańców urzędników państwowych i samorządowych w Wilnie powiadamia, iż w dniu 29-go stycznia br. o godzinie 18-iej, w lokalu Powozowego Zakładu Ubezpieczeń przy ul. Zawalnej nr. 2 odbędzie się Walne Zgromadzenie członków spółdzielni z następującym porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokołu z poprzedniego zebrania
2) Sprawozdanie Zarządu
3) Uprawnienie dla Zarządu; zawieranie umów dotyczących kupna terenu, zmian statutu, etc.
4) Komunikat Rady
5) Uzupełniające wybory do Zarządu
6) Wolne wnioski.

ZARZĄD.

KOJ RANY Zarząd spółdzielni Kolo-zacyjny — Mieszkańców urzędników państwowych i samorządowych w Wilnie powiadamia, iż w dniu 29-go stycznia br. o godzinie 18-iej, w lokalu Powozowego Zakładu Ubezpieczeń przy ul. Zawalnej nr. 2 odbędzie się Walne Zgromadzenie członków spółdzielni z następującym porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokołu z poprzedniego zebrania
2) Sprawozdanie Zarządu
3) Uprawnienie dla Zarządu; zawieranie umów dotyczących kupna terenu, zmian statutu, etc.
4) Komunikat Rady
5) Uzupełniające wybory do Zarządu
6) Wolne wnioski.

ZARZĄD.

KOJ RANY Zarząd spółdzielni Kolo-zacyjny — Mieszkańców urzędników państwowych i samorządowych w Wilnie powiadamia, iż w dniu 29-go stycznia br. o godzinie 18-iej, w lokalu Powozowego Zakładu Ubezpieczeń przy ul. Zawalnej nr. 2 odbędzie się Walne Zgromadzenie członków spółdzielni z następującym porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokołu z poprzedniego zebrania
2) Sprawozdanie Zarządu
3) Uprawnienie dla Zarządu; zawieranie umów dotyczących kupna terenu, zmian statutu, etc.
4) Komunikat Rady
5) Uzupełniające wybory do Zarządu
6) Wolne wnioski.

ZARZĄD.

KOJ RANY Zarząd spółdzielni Kolo-zacyjny — Mieszkańców urzędników państwowych i samorządowych w Wilnie powiadamia, iż w dniu 29-go stycznia br. o godzinie 18-iej, w lokalu Powozowego Zakładu Ubezpieczeń przy ul. Zawalnej nr. 2 odbędzie się Walne Zgromadzenie członków spółdzielni z następującym porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokołu z poprzedniego zebrania
2) Sprawozdanie Zarządu
3) Uprawnienie dla Zarządu; zawieranie umów dotyczących kupna terenu, zmian statutu, etc.
4) Komunikat Rady
5) Uzupełniające wybory do Zarządu
6) Wolne wnioski.

ZARZĄD.

KOJ RANY Zarząd spółdzielni Kolo-zacyjny — Mieszkańców urzędników państwowych i samorządowych w Wilnie powiadamia, iż w dniu 29-go stycznia br. o godzinie 18-iej, w lokalu Powozowego Zakładu Ubezpieczeń przy ul. Zawalnej nr. 2 odbędzie się Walne Zgromadzenie członków spółdzielni z następującym porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokołu z poprzedniego zebrania
2) Sprawozdanie Zarządu
3) Uprawnienie dla Zarządu; zawieranie umów dotyczących kupna terenu, zmian statutu, etc.
4) Komunikat Rady
5) Uzupełniające wybory do Zarządu
6) Wolne wnioski.

ZARZĄD.

KOJ RANY Zarząd spółdzielni Kolo-zacyjny — Mieszkańców urzędników państwowych i samorządowych w Wilnie powiadamia, iż w dniu 29-go stycznia br. o godzinie 18-iej, w lokalu Powozowego Zakładu Ubezpieczeń przy ul. Zawalnej nr. 2 odbędzie się Walne Zgromadzenie członków spółdzielni z następującym porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokołu z poprzedniego zebrania
2) Sprawozdanie Zarządu
3) Uprawnienie dla Zarządu; zawieranie umów dotyczących kupna terenu, zmian statutu, etc.
4) Komunikat Rady
5) Uzupełniające wybory do Zarządu
6) Wolne wnioski.

ZARZĄD.

KOJ RANY Zarząd spółdzielni Kolo-zacyjny — Mieszkańców urzędników państwowych i samorządowych w Wilnie powiadamia, iż w dniu 29-go stycznia br. o godzinie 18-iej, w lokalu Powozowego Zakładu Ubezpieczeń przy ul. Zawalnej nr. 2 odbędzie się Walne Zgromadzenie członków spółdzielni z następującym porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokołu z poprzedniego zebrania
2) Sprawozdanie Zarządu
3) Uprawnienie dla Zarządu; zawieranie umów dotyczących kupna terenu, zmian statutu, etc.
4) Komunikat Rady
5) Uzupełniające wybory do Zarządu
6) Wolne wnioski.

ZARZĄD.

KOJ RANY Zarząd spółdzielni Kolo-zacyjny — Mieszkańców urzędników państwowych i samorządowych w Wilnie powiadamia, iż w dniu 29-go stycznia br. o godzinie 18-iej, w lokalu Powozowego Zakładu Ubezpieczeń przy ul. Zawalnej nr. 2 odbędzie się Walne Zgromadzenie członków spółdzielni z następującym porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokołu z poprzedniego zebrania
2) Sprawozdanie Zarządu
3) Uprawnienie dla Zarządu; zawieranie umów dotyczących kupna terenu, zmian statutu, etc.
4) Komunikat Rady
5) Uzupełniające wybory do Zarządu
6) Wolne wnioski.

ZARZĄD.

KOJ RANY Zarząd spółdzielni Kolo-zacyjny — Mieszkańców urzędników państwowych i samorządowych w Wilnie powiadamia, iż w dniu 29-go stycznia br. o godzinie 18-iej, w lokalu Powozowego Zakładu Ubezpieczeń przy ul. Zawalnej nr. 2 odbędzie się Walne Zgromadzenie członków spółdzielni z następującym porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokołu z poprzedniego zebrania
2) Sprawozdanie Zarządu
3) Uprawnienie dla Zarządu; zawieranie umów dotyczących kupna terenu, zmian statutu, etc.
4) Komunikat Rady
5) Uzupełniające wybory do Zarządu
6) Wolne wnioski.

ZARZĄD.

KOJ RANY Zarząd spółdzielni Kolo-zacyjny — Mieszkańców urzędników państwowych i samorządowych w Wilnie powiadamia, iż w dniu 29-go stycznia br. o godzinie 18-iej, w lokalu Powozowego Zakładu Ubezpieczeń przy ul. Zawalnej nr. 2 odbędzie się Walne Zgromadzenie członków spółdzielni z następującym porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokołu z poprzedniego zebrania
2) Sprawozdanie Zarządu
3) Uprawnienie dla Zarządu; zawieranie umów dotyczących kupna terenu, zmian statutu, etc.
4) Komunikat Rady
5) Uzupełniające wybory do Zarządu
6) Wolne wnioski.

ZARZĄD.

KOJ RANY Zarząd spółdzielni Kolo-zacyjny — Mieszkańców urzędników państwowych i samorządowych w Wilnie powiadamia, iż w dniu 29-go stycznia br. o godzinie 18-iej, w lokalu Powozowego Zakładu Ubezpieczeń przy ul. Zawalnej nr. 2 odbędzie się Walne Zgromadzenie członków spółdzielni z następującym porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokołu z poprzedniego zebrania
2) Sprawozdanie Zarządu
3) Uprawnienie dla Zarządu; zawieranie umów dotyczących kupna terenu, zmian statutu, etc.
4) Komunikat Rady
5) Uzupełniające wybory do Zarządu
6) Wolne wnioski.

ZARZĄD.

KOJ RANY Zarząd spółdzielni Kolo-zacyjny — Mieszkańców urzędników państwowych i samorządowych w Wilnie powiadamia, iż w dniu 29-go stycznia br. o godzinie 18-iej, w lokalu Powozowego Zakładu Ubezpieczeń przy ul. Zawalnej nr. 2 odbędzie się Walne Zgromadzenie członków spółdzielni z następującym porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokołu z poprzedniego zebrania
2) Sprawozdanie Zarządu
3) Uprawnienie dla Zarządu; zawieranie umów dotyczących kupna terenu, zmian statutu, etc.
4) Komunikat Rady
5) Uzupełniające wybory do Zarządu
6) Wolne wnioski.

ZARZĄD.

KOJ RANY Zarząd spółdzielni Kolo-zacyjny — Mieszkańców urzędników państwowych i samorządowych w Wilnie powiadamia, iż w dniu 29-go stycznia br. o godzinie 18-iej, w lokalu Powozowego Zakładu Ubezpieczeń przy ul. Zawalnej nr. 2 odbędzie się Walne Zgromadzenie członków spółdzielni z następującym porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokołu z poprzedniego zebrania
2) Sprawozdanie Zarządu
3) Uprawnienie dla Zarządu; zawieranie umów dotyczących kupna terenu, zmian statutu, etc.
4) Komunikat Rady
5) Uzupełniające wybory do Zarządu
6) Wolne wnioski.

ZARZĄD.

KOJ RANY Zarząd spółdzielni Kolo-zacyjny — Mieszkańców urzędników państwowych i samorządowych w Wilnie powiadamia, iż w dniu 29-go stycznia br. o godzinie 18-iej, w lokalu Powozowego Zakładu Ubezpieczeń przy ul. Zawalnej nr. 2 odbędzie się Walne Zgromadzenie członków spółdzielni z następującym porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokołu z poprzedniego zebrania
2) Sprawozdanie Zarządu
3) Uprawnienie dla Zarządu; zawieranie umów dotyczących kupna terenu, zmian statutu, etc.
4) Komunikat Rady
5) Uzupełniające wybory do Zarządu
6) Wolne wnioski.

ZARZĄD.

KOJ RANY Zarząd spółdzielni Kolo-zacyjny — Mieszkańców urzędników państwowych i samorządowych w Wilnie powiadamia, iż w dniu 29-go stycznia br. o godzinie 18-iej, w lokalu Powozowego Zakładu Ubezpieczeń przy ul. Zawalnej nr. 2 odbędzie się Walne Zgromadzenie członków spółdzielni z następującym porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokołu z poprzedniego zebrania
2) Sprawozdanie Zarządu
3) Uprawnienie dla Zarządu; zawieranie umów dotyczących kupna terenu, zmian statutu, etc.
4) Komunikat Rady
5) Uzupełniające wybory do Zarządu
6) Wolne wnioski.

KINO

MIEJSKIE

SALA MIEJSKA
Ostobramska 3.

Dźwiękowy
KINO-TEATR

„HELIOS”

Ul. Wileńska 38

Tel. 926.

Dźwiękowe kino

„HOLLYWOOD”

Mickiewicza 22.

Dźwiękowe kino

„CASINO”

WIELKA 47.

KINO-TEATR

„P A N”

WIELKA 42

Dźwiękowe kino

„STYLOWY”

WIELKA 36.

Dźwiękowe kino

„KINO-TEATR

„STYLOWY”

WIELKA 36.

Dźwiękowe kino

„KINO-TEATR

„STYLOWY”

WIELKA 36.

Dźwiękowe kino

„KINO-TEATR

„STYLOWY”

WIELKA 36.

Dźwiękowe kino

„KINO-TEATR

„STYLOWY”

WIELKA 36.

Dźwiękowe kino

„KINO-TEATR

„STYLOWY”

WIELKA 36.

Dźwiękowe kino

„KINO-TEATR

„STYLOWY”

WIELKA 36.

Dźwiękowe kino

„KINO-TEATR

„STYLOWY”

WIELKA 36.

Dźwiękowe kino

„KINO-TEATR

„STYLOWY”

WIELKA 36.

Dźwiękowe kino

„KINO-TEATR

„STYLOWY”

WIELKA 36.

Dźwiękowe kino

„KINO-TEATR

„STYLOWY”

WIELKA 36.

Dźwiękowe kino

„KINO-TEATR

„STYLOWY”

WIELKA 36.

Dźwiękowe kino

„KINO-TEATR

„STYLOWY”

WIELKA 36.

Dźwiękowe kino

„KINO-TEATR

„STYLOWY”

WIELKA 36.

Dźwiękowe kino

„KINO-TEATR

„STYLOWY”

WIELKA 36.

Dźwiękowe kino

„KINO-TEATR

„STYLOWY”

WIELKA 36.

Dźwiękowe kino

„KINO-TEATR

„STYLOWY”

WIELKA 36.

Dźwiękowe kino

„KINO-TEATR

„STYLOWY”

WIELKA 36.

„NA SYBIR”

Od dnia 16 do dnia 21 stycznia 1931 r. wyłącznie będzie wyświetlany najpotężniejszy film polski:

W rolach głównych: JADWIGA SMOSARSKA, Adam Brodzisz, Bogusław Samborski, Frenkiel, Bado

W czasie wyświetlania filmu p. Z. Piejewska wykona pieśń „P